

MUZEUM II WOJNY ŚWIATOWEJ

ZARYS KONCEPCJI PROGRAMOWEJ

Paweł Machcewicz
Piotr M. Majewski

Założenia ogólne

Niniejszy tekst stanowi wstępny zarys koncepcji Muzeum II Wojny Światowej. Są to materiały do dyskusji, które powinny zostać poddane krytycznej ocenie historyków zajmujących się poszczególnymi aspektami tego konfliktu. Szczegółowy scenariusz ekspozycji zostanie wypracowywany etapami we współpracy z Kolegium Programowym Muzeum, do którego wejdą historycy z Polski i innych krajów, oraz ze specjalistami od wizualizacji i wystawiennictwa.

Wydaje się, że jednym z głównych założeń Muzeum II Wojny Światowej powinno być wpisanie go w istniejący lub powstający „pejzaż muzealny” w Gdańsku i Polsce. Oznacza to, po pierwsze, powiązanie tworzonego muzeum z niedawno powołanym Muzeum Westerplatte, które stanie się częścią Muzeum II Wojny Światowej. W ten sposób Muzeum II Wojny Światowej zyska czytelny wymiar symboliczny, łącząc narracyjny charakter nowoczesnego (multimedialnego) muzeum z autentycznymi eksponatami z epoki (polskie umocnienia wojskowe na Westerplatte) i miejscem, gdzie rozpoczęła się II wojna światowa. Byłoby to unikalne i bardzo pożądane połączenie, zwiększające atrakcyjność i zdolność „perswazyjną” planowanego muzeum.

Po drugie, Muzeum II Wojny Światowej tworzone będzie równoległe z powstającym w Gdańsku Europejskim Centrum „Solidarności”, które – jak należałoby sobie życzyć – będzie pokazywało nie tylko historię ruchu „Solidarności”, ale także innych ruchów opozycyjnych w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej, a do pewnego stopnia – i historię komunizmu. Oznacza to, że nie ma potrzeby, by Muzeum II Wojny Światowej swą ekspozycją wkraczało znowu w okres powojenny. Należy zakładać, że tam, gdzie zakończy się narracja Muzeum II Wojny Światowej, podjęta ona zostanie przez Europejskie Centrum „Solidarności”. Obie placówki powinny się uzupełniać i ich koncepcje programowe być – przynajmniej do pewnego stopnia – łącznie opracowywane.

Po trzecie, trzeba pamiętać o innych placówkach muzealnych w Polsce, już istniejących lub mających powstać w ciągu najbliższych kilku lat. Z jednej strony o muzeach martyrologicznych takich, jak Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu czy Państwowe Muzeum Stutthof, które zawsze zachowają swoją wyjątkowość ze względu na usytuowanie w dawnych miejscach kaźni; z drugiej strony – muzeach niepowiązanych z miejscami pamięci, skupiających się na wybranych aspektach przeszłości, takich jak: Muzeum Wojska Polskiego, Muzeum Powstania Warszawskiego, Muzeum Historii Żydów Polskich, Muzeum Historii Polski. W Muzeum II Wojny Światowej niektóre, nawet fundamentalne tematy (jak np. Powstanie Warszawskie) mogą zostać przedstawione skrótowo, biorąc pod uwagę, że są lub będą one centralną częścią ekspozycji innych muzeów. Stąd też możemy sobie pozwolić na selektywny dobór wątków narracji na temat II wojny światowej. Musimy przy tym pamiętać, że skala ekspozycji nie może przytłaczać ani nużyć oglądających, powinna być natomiast „strawna” dla grup szkolnych, przyjeżdżających na krótkie wycieczki do Gdańska zarówno z Polski, jak i z zagranicy.

Paweł Machcewicz – historyk dziejów najnowszych, profesor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Pełnomocnik Prezesa Rady Ministrów do spraw Muzeum II Wojny Światowej

Piotr M. Majewski – historyk dziejów Europy Środkowej XIX i XX wieku, członek Zespołu Pełnomocnika Prezesa Rady Ministrów do spraw Muzeum II Wojny Światowej.

Ramy geograficzne i chronologiczne

Muzeum nie będzie w stanie pokazać w równym stopniu wszystkich aspektów II wojny światowej. Nie jest to możliwe ani w sensie geograficznym, ani problemowym, konieczna wydaje się zatem wnikliwa selekcja wątków.

Ze względu na lokalizację muzeum i polską inicjatywę jego powołania wojenne losy Polski i Polaków zostaną w nim, co zrozumiale, wyeksponowane. Nie może to jednak nastąpić kosztem umniejszania doświadczeń innych narodów – w tym także Niemców i Rosjan. Należy podkreślić, że nie zamierza my tworzyć muzeum martyrologii narodu polskiego, ani muzeum chwały polskiego oręża, lecz placówkę o przekazie uniwersalnym, w której wydarzenia rozgrywające się w Polsce stanowiłyby jedynie część szerszego obrazu. Niemniej jednak niektóre wątki muszą zostać przez nas potraktowane hasłowo. Dotyczy to na przykład wydarzeń na Dalekim Wschodzie, działań zbrojnych w Afryce Północnej czy wojny na morzu – a w sensie ogólnym całości militariów, które nie powinny być najważniejszym wymiarem ekspozycji.

Jednym ze sposobów wyważenia proporcji pomiędzy sprawami polskimi i „obcymi” może być zastosowanie w narracji perspektywy porównawczej. Służyłaby ona ukazaniu podobieństw i różnic pomiędzy charakterem wojny i okupacji w Europie Zachodniej, a Środkowo-Wschodniej, podobnie jak uczynił to Tomasz Szarota w książce *Życie codzienne w stolicach okupowanej Europy* (Warszawa 1995). Jako przykład posłużyć może tu kwestia strat ludzkich, najczęściej bardzo dokładnie udokumentowanych na Zachodzie i mających charakter anonimowy i masowy w Polsce, na obszarze ZSRR czy na Bałkanach.

Z racji usytuowania muzeum w Gdańsku, powinna zostać w nim uwypuklona także specyfika wojny i okupacji na Pomorzu. Można to osiągnąć poprzez odpowiedni dobór materiałów ilustrujących zjawiska występujące w skali szerszej, np. Stutthof jako przykład niemieckiego obozu koncentracyjnego, wysiedlenia ludności polskiej z Gdyni, ucieczka i wysiedlenia Niemców w 1945 r. jako przykłady przymusowych migracji ludności.

Zasadniczo ramy czasowe ekspozycji powinny być wyznaczone przez początek i koniec wojny w Europie; wystarczy jedynie zasygnalizować, że konflikt zbrojny na Dalekim Wschodzie rozpoczął się wcześniej (aneksja Mandżurii przez Japonię w 1931 r., agresja japońska na Chiny w 1937 r.) a zakończył dopiero 2 września 1945 r. Nieuniknione wydaje się natomiast rozszerzenie (w rozsądnych granicach) narracji o wydarzenia, ukazujące drogę do wojny (w tym m.in. genzę nazizmu), jak również skrótowe przedstawienie skutków wojny.

Zasadnicze wątki tematyczne

Muzeum II Wojny Światowej nie może być poświęcone historii wojskowości. Sprawy czysto militarne powinny stanowić jedynie tło narracji (np. w postaci serii plansz czy ekranów przewijających się przez wszystkie sale ekspozycji, zawierających elementarne informacje o kolejnych kampaniach, przebiegu frontów, itd.). Wyjątek można uczynić dla ukazania militarne wkładu Polski (włącznie z dokonaniem wywiadu,

Enigmą) w pokonanie III Rzeszy. Nie wyklucza to oczywiście wykorzystania jako eksponatów broni, uzbrojenia czy mundurów, nie mogą one jednak zdominować reszty ekspozycji.

Narracja winna koncentrować się wokół kilku osi tematycznych, które będą współtworzyć przesłanie muzeum. Wymienimy je w kolejnych częściach.

Droga do wojny: destrukcja ładu wersalskiego, narodziny faszyzmu i nazizmu, ekspansja III Rzeszy i Włoch Mussoliniego

W części tej konieczne jest cofnięcie się do lat dwudziestych i trzydziestych, aby pokazać stopniową destrukcję porządku, jaki ukształtował się w Europie i na świecie po I wojnie światowej. Główny wątek narracji poświęcony będzie siłom dążącym do obalenia istniejącego ładu: nazizmowi, faszyzmowi, komunizmowi i imperializmowi japońskiemu.

Oś ta ukazywałaby totalitarne ruchy i systemy jako czynniki brutalizujące europejską politykę i świadomość, torujące w ten sposób drogę do II wojny światowej, a następnie prowadzące ją świadomie w sposób zbrodniczy, z pogwałceniem prawa międzynarodowego i całkowitą pogardą dla człowieka (w tym również dla własnych obywateli).

Do wątków, które powinny zostać uwzględnione w tej części, należą:

– *kryzys demokracji parlamentarnych i ładu wersalskiego, ekspansja faszyzmu i nazizmu*: słabość zwycięzców (straty demograficzne i gospodarcze państw zachodnich w I wojnie światowej), *appeasement*; agresja włoska na Abisynię i Albanie, kolejne tryumfy Hitlera (remilitaryzacja Nadrenii, *Anschluss*, układ monachijski, zajęcie Czechosłowacji w marcu 1939 r.);

– *„eliminacyjny” charakter nazizmu i komunizmu*, ich skłonność do odrzucenia wszelkich ograniczeń w stosunku do grup uznawanych za wrogie dla niepożądane, dążenie do eliminacji rzeczywistych i wymaganych wrogów (w III Rzeszy antysemityzm, akcja „T” – eutanazja, w przypadku ZSRR – „kułacy”, Wielki Głód lat trzydziestych, czystki stalinowskie);

– *współpraca reżimów totalitarnych*: interwencja włosko-niemiecka podczas wojny domowej w Hiszpanii, zawarcie paktu stalowego a następnie – również z udziałem Japonii – paktu berlińskiego; pakt Ribbentrop-Mołotow i jego następstwa: wkroczenie Armii Czerwonej 17 września 1939 r. na ziemie polskie, rozbiór Polski między Niemcy i ZSRR oraz podział stref wpływów w Europie Wschodniej (okupacja państw bałtyckich i Besarabii przez ZSRR);

– *niemieckie i radzieckie represje* wobec ludności na terenach podbitych: aresztowanie polskich profesorów w Krakowie w 1939 r., Akcja AB i utworzenie obozu koncentracyjnego w Auschwitz, Katyń, niemieckie deportacje Polaków z ziem wcielonych do Rzeszy i wywózki przeprowadzane przez ZSRR w latach 1940–1941 na polskich Kresach Wschodnich i w krajach bałtyckich.

Z pojawienia się w tej części ekspozycji wiadomości o współdziałaniu nazizmu i komunizmu nie wynika, że stawiany jest znak równości pomiędzy tymi reżimami. Tym bardziej unikać musimy wchodzenia w spór, który z systemów był bardziej zbrodniczy i dłażczego. Mimo to należy się spodziewać,

że będzie to najbardziej kontrowersyjny element Muzeum, budzący sprzeciwy niektórych zachodnioeuropejskich polityków, części opinii publicznej, a nawet niektórych historyków. Z polskiego punktu widzenia stanowi on jednak niezbywalną część ideowego przesłania Muzeum. Są to wątki prawie zupełnie nieznanne na Zachodzie i ten stan niewiedzy Muzeum musi zmieniać. Fundamentalne znaczenie ma, by nieuchronne moralne potępienie zbrodni komunizmu – tak jak i rzecz jasna nazizmu – nie było w żadnym razie jednoznaczne z antyrosyjskością czy antyniemieckością ekspozycji. Muzeum musi pokazywać decydujący wkład Związku Radzieckiego w pokonanie III Rzeszy i przywracać, również samym Rosjanom, pamięć o wojennych cierpieniach obywateli ZSRR. (Problematyka losów ludności cywilnej ZSRR podczas okupacji niemieckiej jest obecnie praktycznie nieobecna w dyskursie naukowym nt. II wojny światowej.)

Główna oś narracji: losy ludności cywilnej, żołnierzy i jeńców

Powinna to być najważniejsza oś narracji całego Muzeum. Ukazanie wojny przez pryzmat losów żołnierzy, jeńców, więźniów obozów, robotników przymusowych czy ogółu ludności cywilnej stanowić będzie, jak sądzimy, najbardziej uniwersalny i zrozumiały dla wszystkich zwiedzających przekaz – niezależnie od ich narodowości. Taka perspektywa niesie też w sobie głęboko pacyfistyczne przesłanie, zgodne z ideą Muzeum. Ze względu na złożoność problematyki celowe wydaje się wyróżnienie następujących wątków szczegółowych:

1. Totalny charakter konfliktu

Podczas II wojny światowej państwa totalitarne dążyły do totalnego unicestwienia całych państw i podbitych narodów. Narracja powinna ukazać kampanię 1939 r. jako początek bestialskiego traktowania ludności cywilnej i jeńców, zapowiedź tego, co działo się w kolejnych latach:

– *świadomie prowadzone działania zbrojne przeciw ludności cywilnej*: ostrzeliwanie na drogach kolumn cywilów przez niemieckie samoloty, bombardowanie Wielunia, Warszawy, Rotterdamu i Coventry jako pierwsze przypadki nalotów dywanowych, alianckie naloty strefowe na Niemcy oraz Japonię (z bombą A włącznie). Powinno znaleźć się tu także miejsce na brak zainteresowania cierpieniami własnej ludności cywilnej ze strony przywódców państw totalitarnych;

– *mordowanie jeńców i inne zbrodnie wojenne*: egzekucje dokonywane podczas kampanii wrześniowej (m.in. pod Ciepłowem), mordy na Żydach, jakich dopuszczały się wkraczające do Polski formacje niemieckie, zamordowanie przez NKWD polskich oficerów i policjantów w Katyniu, Charkowie i Miednoje, dekret o komisarzach z 1941 r. i wygłodzenie radzieckich jeńców w niemieckiej niewoli (prawdopodobnie drugiej po Żydach grupie, która poniosła największe straty i która była przeznaczona na zagładę w wyniku świadomej decyzji), tragiczne losy alianckich jeńców wojennych w niewoli japońskiej, egzekucje powstańców warszawskich, masakra w Malmedy, mordowanie uciekinierów z obozów jenieckich (np. ze Stalagu Luft III w Żaganie), węgierskie zbrodnie w Baczce (Nowy Sad) w 1942 r., Nemmersdorf i inne zbrodnie Armii Czerwonej (np. na Górnym Śląsku);

– *Holocaust*: powinien zostać ukazany przede wszystkim z perspektywy tragicznych losów Żydów polskich. Ze względu na istniejące już placówki muzealne upamiętniające Zagładę (m.in. Muzeum Holocaustu w Waszyngtonie, Yad Vashem, Miejsce Pamięci i Muzeum Auschwitz-Birkenau, a w przyszłości również Muzeum Historii Żydów Polskich) nie ma potrzeby, abyśmy stawiali sobie za cel kompleksowe udokumentowanie Holocaustu. Z drugiej strony zwiedzający nie mogą odnosić wrażenia, że temat ten został w Muzeum zmarginalizowany. Stąd też konieczne jest znalezienie takiej formuły ekspozycji, która pozwoliłaby przedstawić ogrom dokonanego na Żydach ludobójstwa na stosunkowo ograniczonej powierzchni.

– *inne przypadki ludobójstwa i mordów popełnianych na ludności cywilnej*: masakra Nankinu w 1937 r., działania Einsatzgruppen rozstrzeliwujących przedstawicieli polskich elit według wcześniej przygotowanych list; rozstrzelanie Polaków w Wawrze w grudniu 1939 r. (pierwsza masowa egzekucja ludności cywilnej w Generalnym Gubernatorstwie), wymordowanie przez niemieckie oddziały w dniach 5–7 sierpnia 1944 r. kilkudziesięciu tysięcy cywilnych mieszkańców Warszawy, włącznie z kobietami i dziećmi (wydarzenie bez precedensu w II wojnie światowej, zupełnie nieznanne, poza garstką specjalistów, na Zachodzie), pacyfikacja Michniowa, masakra Lidic i Leżaków w Czechach oraz Oradour sur Glane we Francji, pacyfikacje wiosek w Jugosławii i na Słowacji (tamtejsze powstanie tłumiało m.in. brygada Dirlewangera), w tym kontekście także późniejsze zacieranie śladów zbrodni przez Niemców (np. działania Verbrennungskommando Warschau po Powstaniu Warszawskim);

– *praca niewolnicza*: dramat milionów robotników przymusowych i straszliwe warunki, w jakich żyli w Niemczech, *Generalplan Ost* jako element nazistowskiej polityki okupacyjnej, Gułag w ZSRR (losy nie tylko Polaków, ale także wielu innych narodów), masowe zmuszanie do prostytucji kobiet chińskich i koreańskich przez armię japońską;

– *grabież i planowe niszczenie majątku innych narodów i ich dóbr kultury*: tzw. aryżacja majątku osób pochodzenia żydowskiego w III Rzeszy i na obszarach podbitych, rabunki dzieł sztuki i inne grabieże dokonywane przez Niemców na terenach okupowanych (zarówno przez poszczególnych funkcjonariuszy aparatu okupacyjnego na własną rękę, jak i w sposób zorganizowany przez państwo), niszczenie dziedzictwa kulturowego podbitych narodów i bezwzględna eksploatacja gospodarcza, systematyczne zniszczenie Warszawy po powstaniu, grabieże dokonywane przez żołnierzy Armii Czerwonej.

2. Życie codzienne w czasie II wojny światowej

Ta oś ekspozycji powinna niejako przełamywać ogólny schemat muzeum poprzez uwzględnienie obok losów ludności cywilnej także sytuacji żołnierzy. Narrację na temat obu tych wątków warto poprowadzić z perspektywy jednostki. Na ile to możliwe, zwiedzający powinni oglądać wojnę oczyma zwykłego żołnierza lub cywila:

– *sytuacja żołnierzy na wybranych frontach wojny*: ten fragment wystawy powinien pokazywać całą rozpiętość geograficzną konfliktu: od obszarów arktycznych (konwoje mor-

skie, Karelia) po pustynie i tropiki: na ile żołnierze poszczególnych armii byli przygotowani do walki, z jakimi musieli zmagać się problemami (np. brak uzbrojenia i zaopatrzenia, ekstremalne warunki klimatyczne), jakie było ich nastawienie do wojny, jaką rolę odgrywał strach itp. Należy też udokumentować zróżnicowaną sytuację istniejącą na różnych frontach, od stosunkowo cywilizowanego sposobu prowadzenia wojny w Europie Zachodniej i w Afryce Północnej po barbarzyńskie praktyki obu stron na froncie wschodnim czy bestialskie metody zwalczania partyzantów na ziemiach polskich, w ZSRR czy na Bałkanach. Warto odnotować różnice w stratach, jakie ponosiły poszczególne formacje (w tym mało znany fakt, że do najbardziej niebezpiecznych należała służba w lotnictwie alianckim). Konieczne wydaje się tutaj także udokumentowanie różnicy podejścia poszczególnych państw do ponoszonych przez siebie strat ludzkich.

– *doświadczenia ludności cywilnej podczas działań wojennych i okupacji*: ten wątek ekspozycji powinien z jednej strony pokazywać różnice, jakie istniały w różnych częściach walczącej i okupowanej Europy, z drugiej jednak strony – tam gdzie to możliwe, wskazywać podobieństwa ludzkich przeżyć. Zasadne wydaje się zatem np. zderzenie tragedii obłożonego Leningradu z łagodnym zajęciem Paryża przez Niemców, ale jednocześnie warto ukazać, że również w Europie Zachodniej cywile ginęli w efekcie bombardowań i innych działań wojennych, cierpieli głód lub niedożywienie, ulegali pauperyzacji itp. W tej części uwzględnione powinny zostać także tragiczne doświadczenia Niemców i Japończyków związane z nalotami strefowymi, jak również – w przypadku pierwszych z nich – z traumą wkroczenia Armii Czerwonej (rabunki i masowe gwałty na Niemkach).

3. Konflikty i czystki etniczne

Wątek poświęcony ludności cywilnej powinien uwzględnić także negatywne zjawiska społeczne towarzyszące wojnie lub wręcz przez nią wywołane. Dotyczy to przede wszystkim konfliktów etnicznych, np. eksterminacji ok. 100 tys. Polaków na Wołyniu i w Galicji Wschodniej oraz ucieczki ok. 300 tys. z nich na Zachód (są to wydarzenia niemal całkowicie nieznanne nawet zachodnioeuropejskim historykom), a także czystek na Bałkanach. Byłyby one pokazane jako wynik anomii, obserwowanego wcześniej ludobójstwa (eksterminację Polaków poprzedziła na Wołyniu Zagłada Żydów) i zachwiania norm społecznych. W tym kontekście można by także przedstawić – choć raczej nie w tej części ekspozycji – szmalcownictwo, szaber, wzrost przestępczości pospolitej itp.

4. Ruch oporu

Istniejący w czasie II wojny światowej ruch oporu powinien zostać przedstawiony na tle szerokiego spektrum wyborów dokonywanych przez społeczności i jednostki: od poparcia dla zbrodniczych reżimów i ich polityki, poprzez różne formy kolaboracji, obojętność aż po bierny i czynny opór.

W części tej przedstawione zostaną wybrane akcje sabotażowe i dywersyjne, działania partyzanckie w Jugosławii i ZSRR, powstania (getto warszawskie, Powstanie Warszawskie, Paryż, Słowacja, Praga), ale też np. bojkot kin w War-



szawie, tramwajów w Pradze, czy „cywilny” opór Norwegów i Duńczyków. Szerokie uwzględnienie niezbrojnych form oporu – często bagatelizowanych w Polsce również przez historyków – wydaje się niezbędnym warunkiem uczciwego porównania sytuacji różnych państw pod okupacją niemiecką. Tego rodzaju perspektywa pozwoli również uchwycić fenomen Polskiego Państwa Podziemnego (nie tylko w jego wymiarze wojskowym, ale także cywilnym: sądownictwo podziemne, administracja, tajne nauczanie) oraz ukazać konspirację i partyzantkę w innych krajach.

Przy zachowaniu odpowiednich proporcji, uwzględniony musi zostać w tej części ekspozycji niemiecki ruch oporu (Biała Róża, krąg z Krzyżowej, spiszek wojskowych i próba przewrotu w lipcu 1944 r.).

5. Przymusowe migracje ludności

Wątek ten stanowić będzie niejako „przedłużenie” osi poświęconej totalnemu charakterowi II wojny światowej a zarazem rozwijać część poświęconą doświadczeniom ludności cywilnej. Przymusowe migracje ludności przedstawione winny zostać jako element inżynierii społecznej prowadzonej przez reżimy totalitarne. Przemieszczenia ludności należy pokazać w całej ich skali i złożoności. Będą to zatem nie tylko wysiedlenia, o których myśli się zazwyczaj, ale także zapomniane często w tym kontekście ruchy wielkich mas ludności, jak np. wypędzanie ludności żydowskiej do gett czy wywózki na roboty.

Narrację o przymusowych migracjach należy rozpocząć od działań podejmowanych przez III Rzeszę i ZSRR od samego początku wojny i przez cały jej okres (wysiedlenia Polaków z Pomorza i Wielkopolski już w 1939 r., pacyfikacja Zamojszczyzny, wysiedlenia ludności Warszawy po wybuchu i upadku powstania, przesiedlenia przez III Rzeszę Niemców z krajów bałtyckich, ZSRR, Rumunii i Południowego Tyrolu, deportacje narodów w ZSRR: wywózki Polaków i Bałtów w latach 1940–1941 a także Niemców nadwołżańskich, Tatarów krymskich, Inguszków, Karaczajów, Kałmuków po 1941 r.).

Dopiero na tym tle należy pokazać ucieczki niemieckiej ludności cywilnej przed nadciągającą Armią Czerwoną oraz wysiedlenia Niemców z Polski, Czechosłowacji, Węgier i Jugosławii (zwłaszcza te „dzikie” z 1945 r., przed konferencją w Poczdamie, co byłoby zgodne z ramami chronologicznymi wystawy). Jest to jeden z najważniejszych fragmentów ekspozycji, który ma pokazywać, że wysiedlenia Niemców po zakończeniu wojny były nie tylko rezultatem dążeń do stworzenia państw jednolitych narodowo – jak głosi Związek Wypędzonych, ale przede wszystkim kontynuacją przymusowych migracji, które rozpoczęły na niespotykaną wcześniej skalę III Rzesza i ZSRR. W tej części wystawy należy też zaznaczyć, że nawet w najtragiczniejszym momencie dla niemieckiej ludności cywilnej – ucieczek przed Armią Czerwoną – kontynuowane były niemieckie zbrodnie: marsze śmierci z Auschwitz i innych obozów, np. na wybrzeżu bałtyckim, w Palmnikach (Palmnicken) koło Pilawy, 31 stycznia, dzień po tym, gdy zatopiony został „Wilhelm Gustloff”, wymordowano 3 tys. więźniów przepędzonych tam ze wschodniopruskich filii obozu koncentracyjnego w Stutthofie; a kilka tysięcy innych więź-

niów zmarło lub zostało zamordowanych podczas „ewakuacji”. (Fakty te wydają się szczególnie ważne ze względu na usytuowanie Muzeum w Gdańsku, mają też wymowę symboliczną, gdyż przez Pilawę biegł w tym samym czasie jeden z głównych szlaków ucieczki niemieckiej ludności cywilnej z Prus Wschodnich.)

Dyplomatyczno-polityczny wymiar wojny

Podobnie jak informacje nt. przebiegu działań wojennych, tak i oś poświęcona dyplomatycznym aspektom II wojny światowej będzie pełnić w Muzeum jedynie rolę uzupełniającą. Ma ona zapewnić niezbędne tło faktograficzne dla zasadniczej części ekspozycji, nie musi natomiast zawierać systematycznego wykładu tej problematyki. Stąd też narracja winna koncentrować się wokół wydarzeń węzłowych, takich jak konferencja monachijska, udzielenie Polsce gwarancji przez Wielką Brytanię, sojusz polsko-brytyjski, pakt Ribbentrop-Mołotow, przystąpienie Francji i Wielkiej Brytanii do wojny, Karta Atlantycka, sojusz brytyjsko-radziecki, układ Sikorski-Majski, konferencje w Casablance, Teheranie, Moskwie („Tolstoy”), Jalcie, San Francisco (powołanie ONZ) i Poczdamie.

Jednym z głównych wątków tej części ekspozycji stanowić będzie rozgrywka dyplomatyczna prowadzona pomiędzy państwami zachodnimi a reżimami totalitarnymi, opowiedziana poprzez pryzmat ich konsekwencji dla Polski i innych państw Europy Środkowej i Wschodniej. Powinna ona ukazywać, że ustępstwa dokonywane przez przywódców zachodnich najpierw na rzecz Hitlera a potem Stalina w imię zachowania pokoju bądź dla określonych korzyści strategicznych miały swą bardzo wymierną cenę, którą ponosili Polacy, Czesi, Węgrzy, Bałtowie itp.

W tej części ekspozycji powinny również zostać przedstawione różne postawy, jakie poszczególne państwa zajmowały wobec napaści lub zagrożenia ze strony Niemiec: walka, kapitulacja, kolaboracja, współpraca. Konieczne jest zwłaszcza ukazanie fenomenu rządów na uchodźstwie – zarówno konstytucyjnych (Polska, Norwegia, Holandia), jak i „samozwańczych” (Czechosłowacja, Wolna Francja, Belgia).

Zamknięcie: konsekwencje wojny

Przy respektowaniu zasadniczej cezury 1945 r., ekspozycja powinna kończyć się przesłaniem pokazującym najistotniejsze skutki wojny – demograficzne, społeczne i polityczne, takie jak:

– *zmiany granic*: bezprecedensowe w dziejach Europy przesunięcie o kilkaset kilometrów na zachód granic dużego państwa, jakim była Polska, utrata przez Niemcy znacznej części ich terytorium, utrata przez Czechosłowację Rusi Zakarpackiej, zniknięcie z mapy Europy trzech państw bałtyckich, inkorporacja przez ZSRR Besarabii i północnej Bukowiny;

– *podział Europy i sowietyzacja obszarów na wschód od Łaby*: trzeba podkreślić, że to, co dla zachodnich Europejczyków było początkiem epoki wolności, dobrobytu i integracji, dla Europy Środkowej i Wschodniej stanowiło początek nowego zniewolenia. Należy wspomnieć o zachowaniu Armii Czerwonej w latach 1944–1945 – m.in. o rozbijaniu i deportacjach AK-owców (np. tych, którzy wspólnie z armią

radziecką wyzwali Wilno), aresztowaniu szesnastu przywódców Polskiego Państwa Podziemnego w marcu 1945 r. i ich procesie w Moskwie, prześladowaniach członków ruchu oporu w okresie stalinizmu, wywózkach Litwinów, Łotyszy i Estończyków w latach czterdziestych;

– *powojenne przemieszczenia ludności*: wysiedlenia Niemców przed i po Poczdamie, powroty różnych kategorii *Displaced Persons* (jeńców wojennych, więźniów obozów koncentracyjnych i robotników przymusowych), „repatriacja” Polaków z Kresów, powstanie diaspory polskiej na Zachodzie, wyjazdy osób pochodzenia żydowskiego do Palestyny. W tym miejscu należałoby zwłaszcza ukazać ogromną skalę powojennych przemieszczeń ludności (w sumie ok. 25 mln osób), z których zaledwie część stanowili Niemcy;

– *zapoczątkowane wojną procesy demokratyzacyjne*: początek awansu społecznego ludności kolorowej w USA, emancypacja kobiet, upowszechnienie się koncepcji państwa opiekuńczego (plan Beveridge’a w Wielkiej Brytanii);

– *rozliczenia z wojenną przeszłością*: procesy niemieckich i japońskich zbrodniarzy wojennych oraz kolaborantów; spontaniczne „czystki” (*epuration* we Francji, analogiczne zjawiska we Włoszech, Holandii, Belgii, Czechosłowacji i innych krajach).

Skutki wojny zostały przezwyciężone dopiero wraz z upadkiem „żelaznej kurtyny”, w dużej mierze dzięki „Solidarności”. Opowieść będzie kontynuowana w Europejskim Centrum „Solidarności”, ekspozycja Muzeum II Wojny Światowej może kończyć się symbolicznym odesłaniem do tej drugiej instytucji i podejmowanej przez nią tematyki. Swoją wymowę będzie miała też sama lokalizacja Muzeum: według propozycji prezydenta Gdańska budynek miałby stać z jednej strony w bezpośredniej bliskości Poczty Polskiej, z drugiej – Stoczni Gdańskiej, gdzie będzie się mieścić Europejskie Centrum „Solidarności”.

Uwagi końcowe

Zasadniczo ekspozycja nie powinna być ułożona chronologicznie, ale według wymienionych wyżej osi tematycznych. Odsłaniałyby one obraz II wojny światowej jako „europejskiej (a nawet światowej) tragedii”. Takie ujęcie prezentuje książka Jerzego Holzera (*Europejska tragedia XX wieku. II wojna światowa*, Warszawa 2005), pokazująca wojnę jako dzieło totalitaryzmów, radykalizujących zbrodnie ponad wszystko to, co do tej pory znała ludzkość, i głównie poprzez pryzmat cierpień ludności cywilnej.

Warto już teraz zaznaczyć, że przy tworzeniu ekspozycji Muzeum należy wykorzystać materiały ikonograficzne i ustalenia zgromadzone przy tworzeniu licznych wystaw przez Instytut Pamięci Narodowej, Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, „Kartę” (m.in. na temat zbrodni Wehrmachtu w 1939 r. w Polsce, polskich „wypędzonych”, Katynia i Akcji AB, robotników przymusowych). Od początku konieczna będzie współpraca powstającego Muzeum z innymi placówkami muzealnymi w Polsce (zwłaszcza o podobnym „narracyjnym” charakterze, wykorzystującymi nowoczesne środki przekazu), jak i w Europie, zajmującymi się podobną problematyką (np. powstająca w Berlinie Topografia Terroru czy Muzeum Okupacji w Rydze).

Ze względu na znaczenie, jaką w Muzeum mieć będzie narracja o „ludzkiem” i społecznym wymiarze II wojny światowej, wydaje się absolutnie niezbędne, aby prowadzić ją wykorzystując obficie autentyczne relacje uczestników tamtych wydarzeń. Pod względem metodologicznym będzie to odpowiedzią na istniejący we współczesnej historiografii postulat szerszego uwzględnienia źródeł tzw. *oral history*, a w wymiarze funkcjonalnym przyniesie korzystne spersonalizowanie narracji. Z doświadczeń innych muzeów wiadomo bowiem, że na zwiedzających większe wrażenie wywiera zazwyczaj ukazanie wydarzeń historycznych przez pryzmat losów konkretnych ludzi niż za pomocą suchych faktów i statystyk. Można sobie wyobrazić, że pomiędzy elementami ekspozycji dotyczącymi „wielkich” problemów historycznych będzie się znajdowało kilkadziesiąt historii indywidualnych ludzi (z różnych krajów), których losy będą ilustrowały to, co najistotniejsze z punktu widzenia przesłania Muzeum.

W pierwszej kolejności należy sięgnąć do świadectw znanych już historykom, ale równolegle rozpocząć trzeba pozyskiwanie i archiwizowanie relacji, które dotąd z różnych względów nie trafiły do obiegu naukowego. W tym celu wskazane są badania archiwalne w instytucjach, które gromadziły tego rodzaju źródła, np. w archiwum Fundacji Polsko-Niemieckie Pojednanie, gdzie znajduje się niewykorzystany dotąd szerzej ogromny zbiór relacji byłych robotników przymusowych. Potrzebne będzie także rejestrowanie wypowiedzi żyjących wciąż świadków II wojny światowej.

Muzeum powinno mieć charakter możliwie nowoczesny, tzn. multimedialny i interaktywny. Stąd też narracja prowadzona będzie nie tylko poprzez tradycyjne ekspozycje, ale również za pomocą różnego rodzaju technik audiowizualnych. Wydaje się niezwykle istotne, aby zwiedzający mógł dotykać przynajmniej niektórych eksponatów (nie muszą to być autentyczne zabytki, lecz ich repliki). Można sobie również z powodzeniem wyobrazić, że tak jak w niektórych muzeach zachodnioeuropejskich czy amerykańskich, możliwe będzie uruchomienie niektórych instalacji (np. wydrukowanie ulotki na konspiracyjnej prasie drukarskiej, albo „postukanie” kluczem tajnej radiostacji). Warto też sięgnąć po komputerowe symulacje, chociażby funkcjonowania Enigmy, która bez odpowiednich objaśnień wygląda na zwykłą maszynę do pisania. Zgodnie z aktualnie panującym w muzealnictwie trendem warto się także pokusić o rekonstrukcje wybranych miejsc. Może to być np. barak obozu w Stutthofie, wnętrze schronu przeciwlotniczego urządnego na stacji londyńskiego metra, konspiracyjny lokal AK itp. Znajdujemy się w o tyle korzystnej pod tym względem sytuacji, że nie musimy dopasowywać pomysłów do istniejącej powierzchni wystawienniczej; to budynek Muzeum zostanie dostosowany do potrzeb przygotowywanej ekspozycji. Roboczo można założyć, że stała powierzchnia wystawiennicza wyniesie ok. 4 tys. m², a powierzchnia przeznaczona na wystawy czasowe ok. 1 tys. m² (są to parametry zbliżone do tych, które ma Muzeum Holocaustu w Waszyngtonie i będzie miało powstające Muzeum Historii Żydów Polskich w Warszawie).